

Andrzej Offmański

Rola katechezy w wychowaniu do pokoju

Symposium 17/1(24), 113-135

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Andrzej Offmański
Uniwersytet Szczeciński

ROLA KATECHEZY W WYCHOWANIU DO POKOJU W PIĘCDZIESIĄT LAT PO ENCYKLICE *PACEM IN TERRIS*

Stając przed tak sformułowanym tematem, musimy wziąć pod uwagę przemiany, jakie w tym pięćdziesięcioleciu dokonały się nie tylko w Europie i Polsce, ale też w koncepcji misji kerygmatycznej Kościoła i w samej jej realizacji. Przemiany te zachodziły coraz szybciej i dokonywały się na coraz większej płaszczyźnie.

Transformacja społeczno-kulturowa od Jana XXIII

Jeszcze nie przebrzmiały echa drugiej wojny światowej, w połowie XX wieku trwała zimna wojna między Wschodem a Zachodem, w zachodniej Europie budziły się postmodernizm, globalizm i dynamicznie rozwijające się mass media zmieniające diametralnie dotychczasowy obraz rzeczywistości. Papież Jan XXIII, poszukując w tej sytuacji drogi dotarcia Kościoła do ówczesnego świata, by służyć w pokonywaniu rodzących się niebezpieczeństw laicyzacji i panoszącego się ateizmu, postanowił zwołać kolejny sobór, który dokonałby *aggiornamento*

i podjął się dialogu ze światem. Dzięki temu mógłby usłużyć ludziom poszukującym rozwiązania palących problemów egzystencjalnych, wśród których zapewnienie pokoju stanowiło jedno z kluczowych zagadnień. Tymczasem papież ogłosił także dwie encykliki o charakterze społecznym: *Mater et magistra*¹ oraz *Pacem in terris*², szczególnie ważne nie tylko dla Kościoła, ale i dla wszystkich „ludzi dobrej woli”. Obie enuncjacje papieskie zwróciły uwagę świata na sytuację, w jakiej znalazła się ludzkość po przeżyciu dwóch wojen powodujących straszne spustoszenia społeczne i gospodarcze, a równocześnie w obliczu ciągle narastającego wyścigu zbrojeń i fiaska różnych prób rozwiązania konfliktów między narodami i państwami. Kilkakrotnie już nawet podczas II Soboru Watykańskiego sytuacja ta groziła wybuchem wojny nuklearnej, w konsekwencji mogącej doprowadzić świat do totalnej zagłady.

Poszukując przyczyn takiego stanu rzeczy, nierzadko dochodzono do wniosku, że źródłem tego typu zagrożeń jest „rozbrat polityki z moralnością”³ i że zażegnanie tego niebezpieczeństwa wymaga podjęcia systematycznego wysiłku teoretycznego, wychowawczego i politycznego⁴. Kościół także poczuwał się do obowiązku ze względu na swoją misję i niekwestionowany autorytet moralny wskazania światu drogi prowadzącej do osiągnięcia autentycznego pokoju. Zarówno sobór, który już w pierwszym swoim publicznym akcie ogłosił apel do świata o podjęcie dynamicznych współdziałań na rzecz pokoju niezależnie od różnicy światopoglądów i statusu polityczno-społecznego, jak i posoborowe działania pastoralno-katechetyczne zdążyły właśnie do kształtowania się postaw propokojowych⁵. Podejmijmy się więc przeglądu propozycji katechetyczno-wychowawczych mogących służyć temu dziełu.

¹ JAN XXIII, Encyklika o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej *Mater et magistra*, Rzym 15 czerwca 1961 r. (dalej: MM).

² JAN XXIII, Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności *Pacem in terris*, Rzym 11 kwietnia 1963 r. (dalej: PT).

³ J. MAJKA, *Katolicka nauka społeczna*, Rzym 1987², s. 130.

⁴ Por. tamże.

⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Orędzie do świata*, Watykan, 20 października 1962 roku.

Cele posługi katechetycznej doby soborowej

Pomimo że sobór nie wydał osobnego dokumentu wprost poświęconego katechizacji, to jednak problematyka posługi katechetycznej nie była nieobecna w jego obradach. Liczne dokumenty soborowe inspirowały do nieustannych poszukiwań dostosowania sposobu realizowania misji ewangelizacyjnej i katechetycznej do wymagań współczesności, do podejmowania prób rozwiązywania problemów, z jakimi ustawicznie boryka się świat, i do uwrażliwienia uczestników procesu katechetycznego na palące problemy egzystencjalne.

Myśl antropologiczna wyrastająca z soborowej konstytucji *Gaudium et spes*⁶, z katechizmu holenderskiego czy z poszukiwań społeczno-pastoralnych Kościoła Ameryki Łacińskiej doprowadziła katechetyków i katechetów czasu soborowego do przesunięcia akcentów z kerygmatycznej katechezy przepowiadania na sformułowanie modelu katechezy, która będzie angażować uczestników procesu katechetycznego do refleksji, osobistego poszukiwania rozwiązań i wspólnego odkrywania prawdy na temat problemów egzystencjalnych. Dominujący po drugiej wojnie światowej kerygmatyczny nurt katechezy przepowiadania skupiał swoją uwagę na przekazie orędzia zbawczego i nawiązywaniu dialogu Boga z człowiekiem. Ale właśnie w tym czasie ożywiły się ruchy preferujące koncepcję katechezy o orientacji antropologicznej interpretującej problemy egzystencjalne⁷.

Koncepcja antropologiczna katechezy wymagała podejmowania i zaspokajania życiowych potrzeb człowieka i bycia ściśle powiązaną z jego codziennym życiem; miała wpływać na nie, ale też być przez te życiowe problemy inspirowana do ciągłych dalszych poszukiwań. Katecheza o orientacji antropologicznej z różnymi jej odcieniami (katecheza wyzwolenia, biblijno-hermeneutyczna, polityczna, terapeutyczna czy egzystencjalno-interpretacyjna), jeśli ma prowadzić do pełni rozwoju

⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (dalej: KDK).

⁷ J. STROBA, *Przepowiadanie i interpretacja w katechezie. Polski tekst referatu wygłoszonego na Międzynarodowym Kongresie Katechetycznym w Rzymie 22.09.1971 r.*, Poznań 1981, s. 102-106; B. TWARDZICKI, *U źródeł katechezy*, Przemysł 2011, s. 122-134.

osobowego człowieka wiary, nie może pominąć problemów, z jakimi ludzie się na co dzień borykają. Sprawiają one, że jedną z głównych funkcji katechezy upatruje się w ich interpretacji w świetle objawienia Bożego i nauki Kościoła. Punktem wyjścia tego procesu winno więc być doświadczenie ludzkie oraz dialog wiary z kulturą i edukacją⁸, z nauką i problemami społecznymi.

W latach pięćdziesiątych XX wieku szczególnie mocno zazna-
czyła się kwestia społeczno-polityczna w krajach Ameryki Południo-
wej, gdzie życie codzienne wielu obywateli daleko odbiegało od ele-
mentarnych wymogów Ewangelii⁹ i minimum społecznego. Tam
też zrodziła się katecheza polityczna¹⁰. Podczas konferencji w Me-
dellin i Puebli katechetycy jednoznacznie opowiedzieli się po stro-
nie ubogich i wysunęli na czoło posługi katechetycznej zatroska-
nie o zagubioną młodzież. W konsekwencji katecheza realizująca
te założenia skoncentrowała się na wyzwoleniu duchowo-społecz-
nym człowieka, zwracając uwagę na fakt, że wszystkie zniewolenia i nie-
sprawiedliwości ostatecznie wywodzą się z grzechu. Dlatego Kościół
powinien wpływać na uczestników katechezy, by wykształcić w nich
postawę walki o sprawiedliwość i pokój, co prawda nie na drodze prze-
mocy czy rewolucji, ale na podstawie prawdy o ludzkiej godności i za
pomocą środków jej odpowiadających¹¹. Katecheza, która by nie odpo-
wiadała na aktualne pytania egzystencjalne uczestników katechezy, ska-
zywałaby się na utratę możliwości oddziaływania na ten świat, a nawet

⁸ T. PANUŚ, *Główne kierunki katechetyczne XX wieku*, Kraków 2001, s. 94; por. P. TO-
MASIK, *Religia w dialogu z edukacją. Studium na temat korelacji nauczania religii katolic-
kiej z polską edukacją szkolną*, Warszawa 2004, s. 159-167.

⁹ F. ROTH, *Politische Katechese*, „Christlich Pädagogische Blätter” 87 (1974),
s. 80-82.

¹⁰ Por. T. PANUŚ, *Główne kierunki...*, dz. cyt., s. 114.

¹¹ Hans Fink wyróżnia trzy modele katechezy politycznej: ideologiczną – wspierającą
panujący system polityczny; krytyczną – przeciwstawiającą się temu, co jest złe i błędne
w uprawianej polityce; pośrednią – asymilującą do treści katechezy wartości i rozwiąza-
nia proponowane przez konstytucje i dokumenty państwowe; por. H. FINK, *Politik und
Katechese*, w: E.J. KORHERR, G. HIERZENBERGER (red.), *Praktische Wörterbuch der Reli-
gionspädagogik und Katechetik*, Wien-Freiburg-Bassel 1973, s. 747-748.

stawiała się antykatechezą¹². Hiszpański katechetyk Emilio Alberich uzasadnia podjęcie troski o wartość, którą jest pokój, właśnie w tym duchu. Twierdzi, że katecheza wychowująca do pokoju prowadzi do humanizacji świata, a przecież to należy do misji służebnej Kościoła¹³.

W związku z gwałtowną przemianą cywilizacyjną w ostatnim stuleciu powstały nowe sytuacje, w których znaleźli się ludzie wierzący. Dla opisanie tej rzeczywistości teologia współczesna wypracowała termin „znaki czasu” rozumiany jako zjawisko znamienne dla współczesności, charakteryzujące ją i wyrażające aspiracje epoki. Odczytywanie ich jednak w świetle Ewangelii pozwala rozpoznać, że są to prawdziwe znaki Bożej obecności czy też Bożych planów¹⁴. Termin ten spopularyzował, a nawet nieco zmodyfikował jego sens już sam Jan XXIII w *Pacem in terris*. Za znaki czasu przyjął cały zbiór zjawisk (np. świadomość obrony praw gospodarczych i społecznych, domaganie się uprawnień politycznych i korzystania ze zdobyczy nauki i kultury), które stanęły z dala od zainteresowań Kościoła. Znaki te potrzebują jednak ewangelicznej interpretacji, i tak w konsekwencji zrodziła się katecheza egzystencjalno-interpretacyjna. Katecheza ta posługuje się metodą indukcyjną, gdzie punktem wyjścia jest nie wykład doktryny chrześcijańskiej, lecz rzeczywistość otaczającego świata, będąca „głośnym krzykiem współczesności”. Człowiek wierzący nie może być nań obojętny. Podejmując te problemy, katecheza egzystencjalno-interpretacyjna spotkała się jednak z przeakcentowaniem haseł wolności, relatywizmu moralnego czy uleganiem manipulacji mass mediów. Dlatego ostatecznie katecheza ta sama dostrzegła wewnętrzną konieczność powiązania tych ludzkich problemów ze słowem Bożym. Dzięki niemu może się zrodzić szansa przygotowania młodego pokolenia do „życia zgodnego z sumieniem i przykazaniami Bożymi, podejmującej i interpretującej współczesne znaki czasu”¹⁵, w tym problem pokoju na świecie.

¹² T. PANUŚ, *Główne kierunki...*, dz. cyt., s. 133.

¹³ E. ALBERICH, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, s. 220-222.

¹⁴ A. JANKOWSKI, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, „Ataneum Kapłańskie” 74 (1970), s. 12-18.

¹⁵ T. PANUŚ, *Główne kierunki...*, dz. cyt., s. 141.

Wychowanie do pokoju według nauczania *Pacem in terris* i II Soboru Watykańskiego

Kwestia formacji chrześcijan do istotnych dla życia wartości szczególnie silnie wybrzmiała w encyklikach społecznych Jana XXIII i na II Soborze Watykańskim zwłaszcza wówczas, gdy papieże czasu soboru podjęli się ukazywania godności człowieka i rozwoju osoby ludzkiej jako podstawy uformowania życia społecznego (KDK, 63)¹⁶. W encyklice *Pacem in terris* Jan XXIII przypomniał, że fundamentem wszelkiego harmonijnego życia społecznego są podstawowe prawa osoby (PT, 9). Występujące problemy społeczne, w tym zagrożenie pokoju, spotkały się z apelem o zatroskanie się chrześcijan o pokój i ukształtowanie ducha pokoju według zasad sformułowanych przez Papieża Dobroci.

Podstawą, „warunkiem i korelatem pokoju jest ład, porządek w świecie, a przede wszystkim między ludźmi”¹⁷, i dlatego nauka o sposobie jego realizacji i formowania „ludzi pokoju” jest istotna w przekazie encykliki Janowej. Przeciwwstawiając się błędnym doktrynom, papież rozpoczyna swoją naukę od przypomnienia pragnienia pokoju odczuwanego przez ludzkość we wszystkich czasach, a szczególnie XX wieku. Realizacja wartości, którą jest pokój wpisany w Boże dzieło stworzenia, stanowi płaszczyznę współpracy i współdziałania wszystkich ludzi w harmonii wynikającej z naturalnego porządku w Bożym planie. Dlatego właśnie w nauce o autentycznym pokoju podstawą porządku międzynarodowego i społecznego jest prawo naturalne, mające swe źródło w Stwórcy. Przestrzeganie prawa naturalnego na różnych stopniach życia społecznego – w stosunkach ludzi między sobą, między władzą a obywatelami, między narodami i państwami winno być celem socjalizacji w całym procesie wychowania, w tym także wychowania religijnego.

¹⁶ L. NEGRI, *Luomo e la cultura. Nel magisterio di Giovanni Paolo II*, Milano 1988, s. 39.

¹⁷ Wstęp do encykliki *Pacem in terris*, w: JAN XXIII, Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności *Pacem in Terris*, Paryż 1964, s. 16.

Drugą podstawową tezę encykliki *Pacem in terris*, a zarazem drogą wychowania ku pokojowi jest ochrona godności osoby ludzkiej, i to na każdym szczeblu życia społecznego. Poszanowanie godności osoby stanowi też nieodzowny element dobra wspólnego, związanego z „naturą i jego powołaniem, jego naturalnym i nadprzyrodzonym celem ostatecznym, że nie ma i nie może być takiej racji dobra wspólnego, która nie musiałaby być jej podporządkowana”¹⁸. Godność osoby i praw człowieka z tej godności wynikających stanowią podstawowe założenia porządku społecznego, na którym musi się opierać pokój ogólnościowy.

Szczególnie należy zwrócić uwagę na metodologię encykliki, w której papież mówiąc o godności człowieka, rozgranicza argumentację filozoficzną i teologiczną. Pierwsza stanowi płaszczyznę porozumienia ogólnoludzkiego, ale dopiero w świetle drugiej wyraźnie jaśniej nadprzyrodzony wymiar godności człowieka – stworzonego przez Boga i przez Chrystusa odkupionego. Tę metodologię należałoby w procesie wychowania szczególnie dzisiaj uwzględniać.

Z tak przyjętych fundamentalnych założeń wychowania do troski o pokój wynikają szczegółowe zasady, które Jan XXIII rozwinął w swojej encyklice, a które należałoby skorelować z całym nauczaniem posoborowym i papieskim ostatnich pięćdziesięciu lat.

Każdy ustrój społeczny oraz działania aktywności ludzkiej winny się opierać na całościowo ujętej prawdzie o Bogu, o człowieku, społeczności i świecie. W ostatnim stuleciu świat przeżył jakże wielkie tragedie, które były wynikiem obłądnych ideologii uporczywie głoszonych, nie biorących pod uwagę pogłębienia prawdy i zweryfikowania jej z prawem naturalnym obejmującym każdego człowieka. Kolejni papieże w swoich encyklikach społecznych wielokrotnie domagają się nie tylko poznania i uznania prawdy objawionej, ale także zdrowej myśli filozoficznej oraz refleksji pełnej gotowości do korygowania błędnych czy też niepełnych twierdzeń (PT, 24). Szczególnie dzisiaj w czasie dominacji mass mediów i systemów „demokracji” można się spotykać z próbami narzucania uproszczonych poglądów, których siłą nierzadko jest

¹⁸ Tamże, s. 18.

demagogia i fascynacja słowno-obrazowa, a nie zawsze niezgłębiona prawda. Prawda w życiu społecznym jakże często jest przedstawiana w sposób niepełny, a wręcz wielokrotnie naginana, by można nią było manipulować. Nierzadko współczesne ideologie przypisujące sobie totalny charakter stawiają państwo, a nawet określone partie lub grupy społeczne w roli decydenta o prawdzie absolutnej, powodują uleganie obywateli głoszonym przez nie prawdom, półprawdom czy pseudo-prawdom, stanowiąc zarzewie niepokoju.

Kolejną zasadą wychowania do pokoju, na którą papież chce zwrócić uwagę, jest zasada sprawiedliwości budowana na prawie. Czyn jest sprawiedliwy wówczas, gdy mieści się między uprawnieniami osoby z poszanowaniem godności człowieka a racją dobra wspólnego. Ale „niełatwo przychodzi rozeznac należycie istotny stosunek między wydarzeniami życia ludzkiego a zasadami sprawiedliwości, czyli – aby to jasno wyrazić – w jakim stopniu i w jaki sposób zrealizować zasady i nakazy doktryny w obecnych warunkach życia ludzkiego” (PT, 154). Wymaga to bowiem permanentnego wychowania religijnego i moralnego, gdyż rozbicie jedności w świecie jest dzisiaj tak wielkie, a osiągnięcia techniczne tak daleko posunięte, że raczej dostrzegamy coraz większy podział świata i próby coraz większej dominacji państw mocniejszych nad słabszymi¹⁹ niż dążenie do jedności i sprawiedliwości.

Dwie kolejne zasady wychowania ku pokojowi, na których Jan XXIII opiera kształtowanie ducha pokoju, to miłość i wolność. Choć *expressis verbis* dostojny autor niewiele poświęca miejsca miłości, jednak jak bez prawdy i sprawiedliwości nie sposób ukształtować ładu społecznego, tak bez miłości praktycznej niemożliwe jest zapewnienie pokoju. Ukazanie ducha miłości należy wyprowadzać z godności każdego człowieka, z poczucia solidarności międzyludzkiej i z realizowania dobra wspólnego, jakim pokój jest przecież dla wszystkich ludzi.

Najwyraźniej Jan XXIII eksponuje ostatnią z zasad, na których opiera się pokój, a jest nią zasada wolności. Jest ona konsekwencją przyjęcia rozumnej natury ludzkiej, a wszelkie jej ograniczania stanowią na-

¹⁹ Por. PAWEŁ VI, Encyklika o popieraniu rozwoju narodów *Populorum progressio*, Rzym, 26 marca 1967 roku.

ruszenie porządku ustanowionego przez Boga. Należy jednak zwrócić uwagę na rozprzestrzeniający się dzisiaj nieograniczony liberalizm, prowadzący aż do anarchii. Poszanowanie praw i wolności człowieka jest warunkiem porządku, ładu i pokoju społecznego dla dobra człowieka, a nie wypełnianiem poprawności politycznej. Korzystania z wolności należy się ustawicznie uczyć – jak to wiele lat później przypomniał Jan Paweł II²⁰. Wymaga ono jednak wysiłku ascetycznego, który stanowi czynnik dynamizujący dojrzewanie do wolności osoby ludzkiej. Możemy stwierdzić, że wolność jest możliwością urzeczywistniania przez człowieka swojej tożsamości, rozumianej jako kompetencja do działania, czyli do odpowiedzialnego rozwiązywania problemów w wymiarze indywidualnym czy społecznym w relacjach z innymi ludźmi i dla nich, która to umiejętność powiększa pole wolności, a w konsekwencji prowadzi do ładu i harmonii stanowiących podstawy pokoju.

Kategoria wolności ma wiele wymiarów treściowych. Występuje jako wolność w sztuce, w moralności, w polityce, w badaniach naukowych, a nawet w wierze. Można rozpatrywać wolność jako dar dany człowiekowi, tzn. prawo do decydowania o sobie, o swoich wyborach w odniesieniu do wartości, o swojej drodze życiowej. Wolność jest także zadaniem, czyli stopniowym wyzwaniem się ze wszelkich irracjonalnych ograniczeń i dorastaniem do podejmowania decyzji trafnych w sprawach, w których należy stosować zasady pragmatyzmu, oraz decyzji zgodnych z normami etycznymi, w których obowiązują powinności moralne²¹. Pokój stanowi właśnie wartość, która zależy od umiejętnego i odpowiedzialnego z niej korzystania.

²⁰ „Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmaganie. Dar i zmaganie wpisują się w karty ukryte, a przecież jawne. Całym sobą płacisz za wolność – więc to wolnością nazywaj, że możesz płacąc ciągle na nowo siebie posiadać. Tą zapłatą wchodzimy w historię i dotykamy jej epok: Którędy przebiega dział pokoleń między tymi, co nie dopłacili, a tymi, co musieli nadpłacać? Po której jesteśmy stronie?”, por. JAN PAWEŁ II, *Mysłąc Ojczyzna. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Nowym Targu*, 8 czerwca 1979 roku.

²¹ Z. MATULKA, *Wychowanie do wolności jako podstawowy problem pedagogiczny*, w: T. KUKOŁOWICZ, M. NOWAK (red.), *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*, Lublin 1997, s. 244.

We wprowadzeniu do paryskiego wydania encykliki *Pacem in terris* autor komentarza doszedł do stwierdzenia, że „encyklika o pokoju jest w istocie rzeczą encykliką o porządku społecznym, iż jest ona w tej samej mierze encykliką o prawach człowieka”²², wśród których prawo do pokoju należy traktować na równi z prawem do życia jako jedną z najwyższych wartości.

Szanse formacji ku pokojowi w XXI wieku

Mija pięćdziesiąt lat od ogłoszenia encykliki *Pacem in terris*. Przez ten czas katecheza przeszła wielką metamorfozę, także w Polsce. Odbyły się trzy synody biskupów w Rzymie poświęcone posłudze przepowiadania: o ewangelizacji (1974), o katechizacji (1977), o nowej ewangelizacji (2012), po których kolejni papieże wydawali adhortacje apostołskie zawierające kluczowe wskazówki ożywienia katechezy²³.

W Polsce w wyniku transformacji społeczno-politycznej w 1991 roku nauczanie religii powróciło do szkół publicznych, a na podstawie *Dyrektorium katechizacji Kościoła katolickiego w Polsce* uformowano zasady nauczania religii w polskiej szkole i jej relacje do pełnej katechezy, która winna być realizowana również w parafii i w domu rodzinnym²⁴. Należy jednak na tę realizację spojrzeć krytycznie, a wówczas odkrywamy, jak bardzo konieczna jest dzisiaj odnowa wspólnot parafialnych, rówieśniczych oraz rodzin, które nierzadko są dysfunkcyjne i nie spełniają swych zasadniczych ról, w tym zwłaszcza wychowania.

W szkolnym nauczaniu religii dzięki korelacji międzyprzedmiotowej może się dokonywać dialog religii z edukacją, w którym problemy

²² Wstęp do encykliki *Pacem in terris*, w: JAN XXIII, Encyklika o pokoju..., dz. cyt., s. 21.

²³ PAWEŁ VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym, 8 grudnia 1975 roku; JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Catechesi tradendae* o katechizacji w naszych czasach, 16 października 1979 roku (dalej: CT).

²⁴ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechizacji Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001; por. E. OSEWSKA, J. STALA (red.), *Drogi katechezy rodzinnej*, Poznań 2002.

egzystencjalne podejmowane przez różne przedmioty zwłaszcza humanistyczne, mogą korespondować z nauką religii i odnajdywać w niej swoją pełną interpretację²⁵. Nauka religii może często stanowić inspirację do refleksji nad widzeniem świata, miejsca w nim każdego człowieka i budzić w człowieku poczucie odpowiedzialności za humanizację współczesności.

1. Poszukiwanie systemu wartości w szkolnej edukacji

W procesie wychowania opiekunowie odwołują się do wartości, które wychowankowie mogą zaakceptować – z którymi nawet mogą się identyfikować – albo mogą je odrzucić. Pociągają one dzieci, uczniów, ale i dorosłych ku sobie, skłaniają do dokonywania właściwych wyborów i podejmowania poprawnych decyzji. Dlatego wychowawcy winni uczynić wszystko, żeby wartości mogły być rozpoznawane, rozumiane, akceptowane i respektowane przez wychowanków teraz i w przyszłości²⁶.

Dla edukacji szkolnej podstawowe znaczenie mają wartości poznawcze. Zalicza się do nich jako podstawowe: jasną, klarowną i uporządkowaną wiedzę, a także: odkrywczość, prawdziwość, twórczość, podmiotowość uczestników edukacji, wolność, odpowiedzialność, autentyzm, spotkanie, dialog, zaangażowanie, altruizm, wizję, wolę, odwagę, nadzieję i szacunek. U ich podłoża znajduje się dzierżąca prymat prawda. Edukacja jest procesem polegającym na wdrażaniu młodzieży, integrowaniu wszystkich działań wokół wartości. Muszą one przeznikać cały proces kształcenia i wychowania.

2. Wychowanie ku wartościom przez katechezę

Wychowanie do tworzenia systemu wartości stanowi także jeden z celów procesu wychowania w posłudze katechetycznej. Wiedza w edu-

²⁵ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce. Nowe wydanie*, Kraków 2010, s. 14; por. B. KLAUS, *Zadania katechezy w świetle założeń programowych polskiej szkoły*, w: R. MURAWSKI (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 259-276.

²⁶ W. PASTERNAK, *Przestrzeń edukacyjna*, Zielona Góra 1995.

kacji religijno-moralnej stoi w służbie życia, kształtowania osobowości i odpowiedzi na wezwanie zapraszającego Boga, a także wychowania do wspólnotowości. Poznanie w sensie biblijnym wymaga całościowego emocjonalnego przyłgnięcia do prawdy i dokonania w jej świetle wyboru, co w nauce religii oznacza także kształtowanie wewnętrznych pozytywnych motywacji dążenia ku wartościom. Najbardziej prawidłowe i efektywne nabywanie wartości dokonuje się w procesie wartościowania wobec najwyższej wartości, którą jest zjednoczenie z Bogiem w Chrystusie przez Ducha Świętego.

Źródłem optymalnej aktywności człowieka w tym procesie jest wolne, odpowiedzialne, mądre i samodzielne postępowanie, zorientowane na świadomie wybrane, zaakceptowane i realizowane wartości.

Wymaga to refleksji nad sobą, wypracowania osobowego stosunku do norm i wartości etycznych, wynoszonego z domu rodzinnego systemu wartości, prezentowanego stanowiskiem zarówno w wymiarze intelektualnym, jak i w praktycznym działaniu.

W procesie religijnej socjalizacji katechetycy także podkreślają potrzebę oparcia się w życiu indywidualnym i społecznym na właściwie uporządkowanej hierarchii wartości. Problem zaczyna się dopiero wówczas, gdy dochodzi do rozstrzygnięcia, które to wartości mają być najważniejsze i w jaki sposób mają one być obecne w życiu społecznym. Można więc chyba stwierdzić, że spór o rolę wartości w życiu społecznym dotyczy nie tyle samych wartości, ile ich usytuowania w kształtowaniu relacji międzyludzkich.

Systemy religijne wskazują na znaczenie wyborów dokonywanych przez człowieka i na jego odpowiednie, zwłaszcza pod względem moralnym, życie. Dla osiągnięcia celu finalnego, zjednoczenia z Bogiem – zbawienia, człowiek potrzebuje zorganizowania zachowań swojego życia według zaakceptowanego i uporządkowanego religijno-moralnego systemu. Ten system pełni rolę wartości instrumentalnych. Wartości religijne wskazują więc także na drogę do osiągnięcia celu ostatecznego, jakim jest przyłgnięcie do Boga i głęboka z Nim zażyłość (CT, 20).

W zgodzie z takim systemem wartości, który tworzy swego rodzaju program życia, człowiek spostrzega rzeczywistość, rozwija swoją świadomość, dokonuje wyborów. W człowieku uznającym religijny

system wartości taką dominującą rolę – z samej definicji – mogą pełnić tylko wartości religijne.

Jednym z ważniejszych zadań katechezy jest więc staranie się o wychowanie człowieka do dojrzałej osobowości, w której odkryje on istotną rolę wartości chrześcijańskich, w tym troskę o pokój. Przyszłość aksjologiczna Europy będzie najbardziej zależała od procesu formacji chrześcijańskiej w rodzinie, w grupach rówieśniczych czy w całym społeczeństwie. Jednakże ten proces nie jest przez wielu zauważany, bo nie przynosi on spektakularnych osiągnięć. Zagrożeniem dla Europy, a więc i dla Polski jest przede wszystkim człowiek o niewyraźnym systemie wartości, człowiek o niedojrzałej, niekonsekwentnej religijności i hołdujący systemom prawnym opartym na niepoprawnej lub niewyraźnej aksjologii.

Wobec dokonującej się transformacji i pojawiającego się zagubienia aksjologicznego istotna jest troska o wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości, bowiem – jak stwierdza K. Chałas – „Nie ma wychowania bez wartości. Wychowanie bez wartości staje się pustym dzwonem, który nawet mimo silnego rozkołysania nie wyda oczekiwanych dźwięków. Wychowanie musi prowadzić do głębi człowieczeństwa, które jest treścią życia osoby, jej integralnego rozwoju, który ostatecznie jest wyznaczony przez urzeczywistnianie najwyższych wartości i dążenie do Boga pokoju”²⁷.

3. Wychowanie do pokoju w polskiej katechezie posoborowej

W wydanym w 1992 roku Katechizmie Kościoła katolickiego²⁸ problem pokoju został umieszczony pod hasłem *Obrona pokoju* w części III – *Życie w Chrystusie*, w art. 5 – *Piąte przykazanie Boże*. Poprzedzony jest on zagadnieniem *Poszanowanie godności człowieka*. Godność ta jest naruszana nie tylko przez zabójstwo czy eutanazję, ale nawet przez zgorszenia, które są znakiem nieposzanowania ducha osoby ludzkiej (integralnego człowieczeństwa), i prowadzi do rozwoju zła, co w kon-

²⁷ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, t. I, Lublin–Kielce 2003, s. 41-42.

²⁸ Katechizm Kościoła katolickiego, wyd. pol., Poznań 1994 (dalej: KKK).

sekwencji powoduje chaos będący poważnym wykroczeniem w życiu społecznym. W kolejnych punktach katechizmu znajdujemy najpierw zwrócenie uwagi na przyczyny zagrożenia pokoju: gniew czy nienawiść, a po omówieniu ich autorzy Katechizmu bardzo zdecydowanie podkreślają, że „pokój nie polega jedynie na braku wojny i nie ogranicza się do zapewnienia równowagi sił. (...) Jest on spokojem porządku. Jest dziełem sprawiedliwości i owocem miłości” (KKK, 2304).

Ponieważ pokój ziemski stanowi obraz i owoc Chrystusowego pokoju, autorzy katechizmu mocno akcentują, że jest to dar Boży, i ci, którzy wyrzekają się przemocy, agresji i unikają wojny, mogą się uważać za współpracujących z Bogiem dla wprowadzania pokoju. Nie pomijają oni jednak milczeniem problemu możliwości obrony z użyciem sił militarnych, jeśli najpierw zostały wyczerpane wszystkie środki pokojowych negocjacji. Podają warunki tzw. wojny sprawiedliwej: sprawiedliwy powód, sprawiedliwy zamiar, adekwatne środki (KKK, 2307-2309), ale bardzo mocno zaznaczają, że podczas konfliktu zbrojnego nie może zostać zawieszona prawo moralne, które jest prawem najwyższym (KKK, 2328).

W paragrafie *Unikanie wojny* autorzy katechizmu idą jeszcze dalej, zaznaczając, że gromadzenie broni, wyścig zbrojeń, nadmierne zbrojenie się, a nawet handel bronią już mogą stanowić naruszenie dobra wspólnego narodów i wspólnoty międzynarodowej, „podsycają [bowl] przemoc i konflikty między narodami” (KKK, 2316).

Szczególną adaptację Katechizmu Kościoła katolickiego stanowi jego wersja dla młodych – *Youcat*²⁹, w którym, podobnie jak w KKK, problematyka pokoju znalazła się przy okazji omawiania przykazania „Nie zabijaj”. Autorzy stawiają jednak problem pokoju w formie pytania: *Czy troska o pokój jest równoznaczna z postawą pacyfizmu?* Odwołując się do nauki Jezusa o królestwie Bożym, a zwłaszcza do błogosławieństw na górze (Yc, 283-284), pouczają, że nie można identyfikować troski o pokój z radykalnym pacyfizmem (Yc, 198). Różne i długotrwałe zabiegi (np. przeciwstawianie się nadmiernym zbrojeniom,

²⁹ *Youcat. Katechizm Kościoła katolickiego dla młodych*, Częstochowa 2011 (dalej: Yc).

handlowi bronią, niwelowanie dysproporcji gospodarczych i społecznych) winny prowadzić do zwalczenia już w zarodku nastrojów wojennych, ducha przemocy. A właśnie do tego jest powołany każdy chrześcijanin.

W początkowej fazie posoborowej katechezy parafialnej w Polsce dominowała jeszcze katecheza kerygmatycznego przepowiadania w parafii, dla której opracowano *Ramowy program katechetyczny*³⁰ i na jego podstawie przygotowano dwie wersje programu szczegółowego – jezuicki i kielecki (dla szkoły podstawowej) oraz poznański, krakowski i jego wersję łódzką dla katechezy młodzieżowej³¹. Już jednak przy opracowywaniu materiałów katechetycznych czy to w formie skryptów, czy podręczników drukowanych można spotkać zarówno katechezę przepowiadania, jak i katechezę interpretacyjną o tendencjach antropologicznych. W materiałach dla katechezy młodzieżowej w tym czasie problematyka społeczna, a w niej zagadnienia związane z pokojem, zdominowała katechezę „spotkań osobowych”, i to zwłaszcza w ostatniej klasie (maturalnej).

Ramowy program... katechezy młodzieżowej, biorąc pod uwagę badania na temat wartości przeprowadzone wśród młodzieży lat siedemdziesiątych XX wieku, stwierdza, że młodzi deklarują aprobatę dla ideałów pokoju i solidarności, w swoich perspektywach życiowych jednak nie przewidują zaangażowania się w ich osiągnięcie³². Tym dziwniejsze wydaje się marginalne potraktowanie problemu pokoju w programie całego cyklu katechezy młodzieżowej. Zaledwie raz w maturalnej klasie, kreśląc sytuację we współczesnym świecie, autorzy wymieniają wśród ówczesnych zagrożeń problem niepokoju i niepewności egzystencji. Wyraźnie jednak zaznaczają konieczność zaangażowania się

³⁰ *Ramowy program katechizacji. Cykl III – katechizacja młodzieżowa*, Warszawa 1971 (mps).

³¹ *Program nauki religii w klasach licealnych I-IV*, Kraków 1971 (mps); *Szczegółowy program katechizacji w zakresie szkoły średniej (I-IV)*, Poznań 1971 (mps); *Szczegółowy program nauczania i wychowania religijnego przez katechizację dla liceum i techników*, Łódź 1971 (mps).

³² Por. A. ULIG, *Wartości socjocentryczne*, w: H. ŚWIDA (red.), *Młodzież a wartości*, Warszawa 1979, s. 208-223.

wszystkich ludzi w zadbanie o pokój, wolność i porozumienie międzynarodowe³³.

Biorąc pod uwagę te założenia, autorzy szczegółowej wersji poznańskiej przewidują w maturalnej klasie zamieszczenie problematyki pokoju wśród tzw. problemów świata. Jednostka tematyczna: *Pokój – wojna*³⁴ właściwie stanowi konspekt lekcji z zakresu tej problematyki zawartej w konstytucji *Gaudium et spes* (KDK, 77-89). Przewiduje m.in. omówienie przyczyn wojen, potępienie wojen totalnych, wyścigu zbrojeń, ale także odnalezienie możliwości usunięcia wszelkich zagrożeń pokoju. Autorzy nie chcą jednak, by młodzież znała tylko instytucje kościelne zabiegające o pokój, ale zakładają uwrażliwienie jej na zło i dobro oraz zachęcenie do wspólnego nabywania umiejętności rozwiązywania wszelkich konfliktów przez dialog i poszanowanie godności każdego człowieka mającego inne zdanie.

Jeszcze obszerniejsze omówienie problematyki pokoju przewidują autorzy wersji łódzkiej programu, zamieszczając ją w kontekście jedności międzynarodowej, w którym problemy pokoju, pomocy ekonomiczno-kulturalnej i wzajemnej współpracy traktują jako różne aspekty tej samej rzeczywistości. W klasie drugiej ujmują te problemy w wymiarze historycznym, w czwartej klasie zaś przewidują ukazanie sposobów zaangażowania się chrześcijanina w budowę „nowego świata” opartego na wzajemnej współpracy i prawdzie.

Wszyscy autorzy programów szczegółowych zaznaczają konieczność zwrócenia uwagi młodzieży, że misją służebną Kościoła jest m.in. troska o pokój i jedność w świecie, które to uzależnione są od poszanowania godności każdego człowieka i każdej społeczności. Jedynie w wersji krakowsko-łódzkiej programu znajdujemy podkreślenie, że włączenie się młodzieży w zabieganie o pokój wynika ze świadomości miejsca we wspólnocie Kościoła i z poczucia odpowiedzialności członków Kościoła za wypełnienie tej misji diakonijnej zleconej Kościołowi przez Chrystusa, w której pełnienie każdy Jego uczeń winien się aktywnie włączać³⁵.

³³ *Ramowy program katechizacji, dz. cyt.*, IV – 3, I-III.

³⁴ *Szczegółowy program katechezy młodzieży*, Poznań 1971 (WP IV – 21).

³⁵ Por. K. WOJTYŁA, *U podstaw odnowy*, Kraków 1988², s. 20.

Wśród materiałów katechetycznych warto skupić uwagę na podręczniku dla młodzieży maturalnej opracowanym pod redakcją o. Jana Charytańskiego TJ. W części pierwszej podręcznika *Spotkania z Bogiem w świecie*, zatytułowanej *Społeczeństwo, w którym żyjemy*, autorzy przewidują cały blok tematów o charakterze społecznym. Wśród nich znajdujemy sugerowane przez Jana XXIII i sobór problemy kluczowe dla wychowania do pokoju, takie jak: prawda o godności człowieka jako kryterium rozwoju cywilizacyjnego³⁶, życie ludzkie jako powołanie³⁷, solidarność międzyludzka³⁸, rozwiązania problemów międzynarodowych poszukiwane przez chrześcijan³⁹ czy społeczeństwo, w którym żyjemy⁴⁰. Niejako ukoronowaniem całego bloku społecznego jest jednostka tematyczna zatytułowana *Wojna i pokój*⁴¹.

Rozpoczynając rozważania o niepokoju na świecie – przykład zaczerpnięty z aktualnej wówczas prasy – autorzy starają się podjąć kluczowy problem, który już na samym początku jednostki katechetycznej może ukierunkować jej uczestników na szukanie przyczyn konfliktów międzyludzkich, społecznych, a nawet wojen międzynarodowych. Źródłem niezgody jest zerwanie więzi człowieka z Bogiem. Niknie wówczas jedność braterska. Dlatego materiał katechetyczny, na którym tę tezę młodzież może zgłębić, został zaczerpnięty z adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et poenitentia*⁴², szczególnie uczulającej sumienie chrześcijanina. Światłem dla religijnej interpretacji tego problemu jest nauczanie zaczerpnięte z Pisma Świętego (Iz 9,5; Mt 5,9; Ef 2,14) oraz z konstytucji o Kościele w świecie współczesnym (KDK, 78). To Boże ponadczasowe źródło pokoju nie powinno jednak wprowadzać młodych chrześcijan

³⁶ J. CHARYTAŃSKI, R. MURAWSKI, A. SPŁAWSKI (red.), *Spotkanie z Bogiem w świecie. Materiały dla katechezy ponadpodstawowej*, Kraków 1995², s. 15-19.

³⁷ Tamże, s. 23-27.

³⁸ Tamże, s. 28-33.

³⁹ Tamże, s. 52-56.

⁴⁰ Tamże, s. 80-86.

⁴¹ Tamże, s. 101-105.

⁴² JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et poenitentia* po synodzie biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła, Watykan, 2 grudnia 1984 roku.

w stan letargu wobec aktualnych konfliktów na świecie czy nawet tylko ich zagrożeń. Pokój jako dar Boży dopomina się od wierzących aktywnego zaangażowania przede wszystkim w modlitwę o pokój, w z troskanie o narody będące w stanie wojny, a nawet w działalność takich kościelnych organizacji jak *Iustitia et Pax* czy *Pax Christi*. Szczególnie wiele materiału do formacji propokojowej dają zawarte w tej jednostce teksty z obchodów Światowego Dnia Pokoju (1 stycznia), zapoczątkowanych przez Pawła VI, a na które także kolejni papieże opracowują listy apostolskie. Z tych listów autorzy podręcznika czerpią szczególne wskazówki dla pastoralnych działań.

Chociaż w podręczniku nie znajdujemy wprost odniesienia do encykliki *Pacem in terris*, to jednak w trzeciej części tej jednostki tematycznej zawarta jest skierowana do młodzieży zachęta do odwagi włączenia się w dialog pełen szacunku dla godności każdego człowieka i do zabiegania o poszanowanie praw człowieka, do czego przecież tak zdecydowanie nawoływał Jan XXIII w swoich społecznych encyklikach. Autorzy tej katechezy dopominają się też pełnego szacunku dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego dla ugruntowywania pokoju, co w obliczu nieporozumień religijnych w różnych krajach świata jest szczególnie ważne. U ich podłoża nierzadko tkwią jednak konflikty nie tyle religijne, ile polityczne (por. na tle islamu).

Autorzy tej jednostki nie boją się także podjąć kontrowersyjnego problemu „wojny sprawiedliwej” czy bohaterskiej walki o wolność Ojczyzny. Powołując się na katechizm zamieszczają apel o ograniczanie konfliktów zbrojnych aż do wyczerpania wszelkich możliwych pokojowych rozwiązań. Przeciwstawiają się nawet wyścigowi zbrojeń, który niesie ryzyko wybuchu konfliktów wojennych⁴³. Nie rozwijają jednak warunków, które mogą ugruntować pokój, a te są przecież wymienia-
nie w katechizmie.

O wiele bardziej marginalnie problematykę związaną z pokojem potraktowali autorzy serii podręczników *Życ prawdziwe*. W czwartym tomie serii (również przeznaczonym dla klasy maturalnej) nie znajduje-

⁴³ J. CHARYTAŃSKI [I IN.], *Spotkanie z Bogiem w świecie*, dz. cyt., s. 102.

my żadnej jednostki tematycznej poświęconej wprost pokojowi, choć pokrewne zagadnienia są rozproszone po całym podręczniku. Katecheta mógłby wykorzystać je do wychowania propokojowego, ale zależy to od osobistego ukierunkowania tematyki zgromadzonej w bloku *Moralność życia społecznego*, w którym przewidziano materiały związane z prawami i obowiązkami człowieka, z kulturą, pracą, mass mediami i ekologią. Dwie jednostki wprost stwarzają okazję do podjęcia tej problematyki: problem patriotyzmu⁴⁴ i obrona w sytuacji zagrożenia autonomii ojczyzny⁴⁵. Są to jednak próby dające duże pole do indywidualnych poczynań katechetów.

Dopiero po dziesięciu latach od powrotu nauki religii do polskiej szkoły katecheza dopracowała się w ogólnych zarysach koncepcji szkolnej katechezy wyznaniowej⁴⁶. Do niej opracowano *Podstawę programową katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*⁴⁷ oraz *Program nauczania religii*, a po następnych dziesięciu latach, dostosowując się do reformy szkolnej, wydano ich nową wersję, w której przewidziano zamieszczenie problematyki pokoju również na czwartym etapie edukacji określonej jako *Katecheza świadectwa wiary*. Z jednej strony zaakcentowany jest w niej dynamizm wiary i zaangażowanie się chrześcijanina w przemianę świata, a z drugiej – poczucie odpowiedzialności za diakonijną misję Kościoła wobec świata.

⁴⁴ *Patriotyzm czyli umiłowanie Ojczyzny*, w: J. SZPET (red.), *Chrześcijanin wobec współczesności*, Poznań 1998, s. 276-278.

⁴⁵ *Obowiązki wobec państwa – zagrożeniem autonomii?*, w: *Chrześcijanin wobec...*, dz. cyt., s. 278-285.

⁴⁶ Niektórzy katechetycy nie używają tego określenia, twierdząc, że ze względu na autonomię obu środowisk nie jest możliwe zrealizowanie wszystkich funkcji katechezy, zwłaszcza w szkole procesu inicjacji, patrz: K. MISIASZEK, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole polskiej*, Warszawa 2010; por. P. TOMASIK, *Religia w dialogu z edukacją*, dz. cyt.; R. CHAŁUPNIK, „Katecheza” czy „nauczanie religii”? *W obronie szkolnej katechezy*, www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html (odczyt z dn. 13.02.2013 r.).

⁴⁷ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001.

Emilio Alberich, wybitny hiszpański katechetyk, poszukując nowej świadomości kościelnej diakonii, dochodzi do wniosku, że koniecznością dzisiaj jest dostrzeżenie w diakonii zasadniczej misji Kościoła. Ujawnia się to nie tylko w liturgii, kiedy to podczas zgromadzenia eucharystycznego wierni modlą się o pokój – Boży pokój, którego świat dać nie może, a niesienie jego jest służbą Kościoła w budowaniu królestwa Bożego na ziemi⁴⁸. Z drugiej strony dostrzega, że katecheza winna prowadzić do promocji tej misji, w której jest także miejsce dla promulgacji pokoju wśród uczestniczących w katechezie. W procesie katechetycznym należałoby więc uwzględnić, że wymiary przykazania miłości mają charakter integralnej ewangelizacji. „Świat obecny, poddany podziałom i sprzyjający niesprawiedliwości (...) to krzyk ludzi, którzy cierpią i wołają o sprawiedliwość, i on jest wyzwaniem dla ewangelizacji” (Puebla 8,7,90)⁴⁹. W tym kierunku współczesna katecheza ewangelizacyjna musi zdążyć, by wziąć na siebie wszystkie troski i nadzieje człowieka współczesnego. „(...) Musi ona tworzyć perspektywy i podawać motywacje, które pozwolą rozwijać pokój, sprawiedliwość i humanizm”⁵⁰.

Idąc w tym kierunku, *Podstawa programowa* (z 2010 roku) przewiduje przybliżenie młodzieży na czwartym etapie edukacyjnym zakresu zaangażowania Kościoła w rozwiązywanie aktualnych problemów świata, m.in. jak wprowadzać pokój, rozróżniać patriotyzm i nacjonalizm czy kosmopolityzm⁵¹. Katecheta, zwracając uwagę na zasady życia społecznego, winien zdążyć do tego, by uczeń potrafił „scharakteryzować uczestnictwo chrześcijanina w życiu społecznym i narodu jako realizację postawy służby, a działalność polityczno-społeczną jako dążenie do dobra wspólnego”, a także by umiał „charakteryzować chrześcijańską naukę na temat wojny i pokoju” (służba wojskowa, obrona konieczna, pacyfizm)⁵².

⁴⁸ E. ALBERICH, *Katecheza dzisiaj...*, dz. cyt., s. 206-207.

⁴⁹ Tamże, s. 207.

⁵⁰ Tamże, s. 211.

⁵¹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce. Wydanie nowe*, Kraków 2010, s. 77.

⁵² Tamże, s. 78.

Autorzy *Podstawy...* w zalecanych warunkach i sposobach realizacji tych założeń preferują stosowanie metod poszukujących, mogących prowadzić do „uwrażliwienia na najważniejsze doświadczenia, ocenianie w świetle Ewangelii pytań i potrzeb, jakie z nich wynikają, oraz wychowania uczestników katechezy do nowego stylu życia” (DOK, 152)⁵³.

Szczególnego znaczenia nabiera w szkolnym nauczaniu religii korelacja z edukacją szkolną, na którą wskazują autorzy *Podstawy programowej katechizacji* w odniesieniu do *Podstawy programowej kształcenia ogólnego*⁵⁴. Niestety problematykę dotyczącą pokoju znajdujemy tylko w nauce historii, i to bardzo wrywkowo, oraz *Wiedzy o społeczeństwie*, na którym to przedmiocie uczeń, poznając prawa człowieka, ma się skupić na wolności, powszechności, przyrodzoności i niezbywalności tych praw i widzieć również możliwości ich zabezpieczenia⁵⁵.

Zarówno do pierwszej, jak i do nowej wersji *Podstawy programowej...* ukazało się tak wiele serii podręczników do nauczania religii, że nie sposób je wszystkie przeanalizować wyczerpująco i stwierdzić, czy współczesna polska katecheza podejmuje właściwie problem wychowania do pokoju i jak je realizuje. Możemy jedynie stwierdzić za Egonem Spiegelem, że „wychowanie do pokoju jest czymś więcej niż tylko nauką o pokoju (tzn. przekazywaniem wiedzy o zadaniach i warunkach

⁵³ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Watykan 1997 (dalej: DOK); por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy...*, dz. cyt., s. 79. Należy wziąć pod uwagę to, że reforma szkolnictwa ogólnokształcącego przewidywała nauczanie historii i wiedzy o społeczeństwie w zakresie podstawowym tylko w I klasie ponadgimnazjalnej.

⁵⁴ *Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, których ukończenie umożliwiła uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Załącznik nr 4 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23.12.2008*, Dz. U. 2009, Nr 4, poz. 17.

⁵⁵ Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy...*, dz. cyt., s. 94-95. W zakresie rozszerzonym problematykę dotyczącą pokoju znajdujemy tylko w przedmiocie wiedza o społeczeństwie jako jedno z wielu zagadnień dotyczących stosunków międzynarodowych w wymiarze globalnym. Poza tym problematyka ta nie jest podejmowana i ocena moralna również nie została dokonana.

pokoju działania). Zmierza ono do urzeczywistnienia wolnego od przemocy współistnienia, wprowadzając w zasady, strategie i metody działania wolnego od przemocy”⁵⁶.

THE ROLE OF CATECHESIS IN EDUCATION FOR PEACE On 50th anniversary of issuing *Pacem in terris*

Summary

Educating for the virtue of peace is one of the key issues of the Church's mission. It was also placed amongst the socio-cultural transformations of the XX century, becoming a leading theme after the issuing of two encyclical letters by Pope John XXIII – *Mater et Magistra* and *Pacem in terris* – dedicated to social problems.

In catechesis related to the time of the Council one can find reflections of attempts to educate for *pro*-peace attitudes. Despite the fact that Vatican Council II did not issue any document directly related to catechesis, nevertheless the Council inspired numerous formulations and indications in catechetical literature which focus on existential concerns and finding a way to dialogue with the contemporary world.

Parochial catechesis as well as the teaching of religion – after its return to Polish schools – undertakes the education for peace within the framework of axiological thinking. When referring to the teaching of the Conciliar and post-Conciliar popes, catechists look to accomplish the idea of peace presented in *Pacem in terris* by using four “pillars” or principles: truth, justice, love and freedom. It is important to underline at this point that the dialogue that aims at arousing a common concern for peace must respect the natural law and safeguard the dignity of every human being. In the post-modern world are not these values becoming rather “meaningless”? This is the leaning of the article's author.

translated by Roman Lebiedziuk, C.R.

⁵⁶ E. SPIEGEL, *Wychowanie do pokoju*, w: C. ROGOWSKI (red.), *Leksykon pedagogiki religii*, Warszawa 2007, s. 857.

Ks. prof. dr hab. Andrzej Offmański, kapłan archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, kierownik Katedry Katechetyki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. W latach 1984-1994 członek Komisji katechetycznej Episkopatu Polski, a w latach 2000-2005 konsultor komisji wychowania katolickiego EP; recenzent podręczników katechetycznych z ramienia tejże komisji. W pracy naukowej skupia się na katechetyce fundamentalnej, na procesie ewangelizacji, katechezy młodzieży i percepcji nauczania papieskiego przez polską katechezę.

e-mail: offman@um.szczecin.pl